

Środa, 01.04.202 Temat: Podwórkowa orkiestra.

Pamiętacie nasze ćwiczenia? Sprawdźmy !

a) zabawa „Koniki”:

-bieg truchcikiem, potem galopem w różnych kierunkach, na hasło ” prr”- zatrzymuje się.

b) ćwiczymy równowagę „ Koń grzebie nogą”

-stojąc na jednej nodze, naśladujemy jak koń drugą nogą grzebie – przeciąganie wolnej stopy z przodu po podłodze.

c) ćwiczymy zręczność „Koń na biegunach”

-siad skrzyżny, chwyt za stopy od zewnętrznej strony stopy, plecy okrągłe jak bieguny konia. Lekkie huśtanie się w tył na plecy i w przód do siadu.

d) zabawa w parach „ Konie i wózki”

-dziecko i rodzic ustawione jedno za drugim, tworzą wózki i konie. Osoba z przodu podaje ręce w tył drugiej. Bieg w różnym tempie, przeplatany marszem. Po pewnym czasie zmieniamy miejsce w parach.

e) zabawa naśladowcza „Pracowity rolnik”

– rodzice podpowiadają, jakie czynności wykonuje rolnik, dziecko próbuje naśladować wszystkie wymieniane czynności, itp.: sianie zboża, sadzenie drzew, pielenie grządek, zbieranie owoców, koszenie zboża, itp.

f) ćwiczenia przeciw płaskostopiu „Wyrabianie ciasta” – dziecko siedzi na krzeselku na bosaka, a przed nim na podłodze leży szmatka. Dziecko wyobraża sobie, że szmatka to ciasto i za pomocą bosych stóp ugniata ją i wałkuje, może też ją podnosić paluszkami.

g) marsz : na palcach, na piętach i na całych stopach.

A teraz kilka zagadek- **zgadnijcie co to za zwierzę, słuchając odgłosów.**

[Odgłosy zwierząt](#)

„**Wyprawa na wieś**”- dzieci, posłuchajcie opowiadania a kiedy usłyszycie nazwę zwierzęcia naśladują jego odgłos. Przymnijmy sobie:

koza- mee

baran- bee

kura- ko,ko

kogut- kukuryku

koń- ija

krowa- muu

świnia- kwi,kwi

indyk-gul,gul

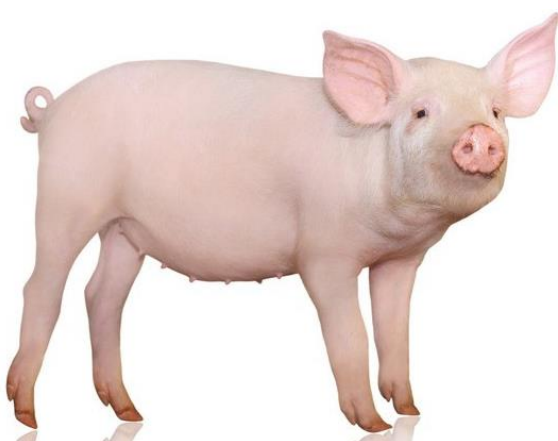
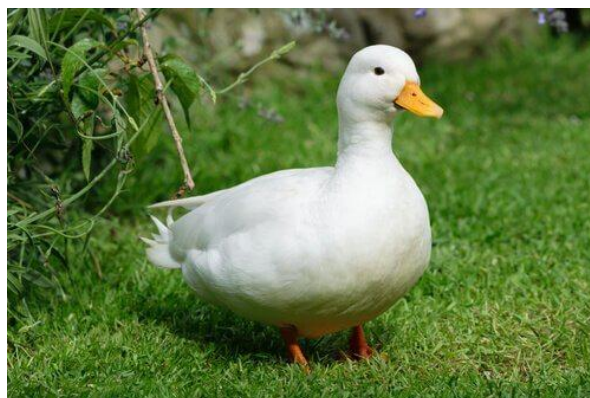
pies-hau,hau

gęś- syy

Dziś przy płocie, gdzieś nad Sanem, **koza** kłóci się z **baranem**. Taka sprzeczka to nie żarty: kto z nich bardziej jest uparty? Tuż przy skřęcie na Jaworzno grały **kury** w piłkę nożną. Mecz sędziował **kogut** stary, co miał buty nie do pary. W bramce była wielka dziura, więc mocniej jakaś **kura** kopnąć tu zechciała piłkę , choćby nawet przez pomyłkę, to szukano piłki potem od niedzieli po sobotę. Ale wbrew tym przeciwnościom, **kury** grały z przyjemnością. **Koń**, co wiele w życiu przeżył, dziś w uśmiechu zęby szczerzy. Rzekł, gdy wsparł się na podkowie: „Dobrze jest mieć końskie zdrowie”. Jedni mają strojne szaty, za to **krowa** – czarne łaty. Smutnie muczy całe lata: „Nie chcę dłużej być łaciata”. Pewna **świnka** w Świnoujściu marzy wciąż o zamążpójściu. Szuka ciągle kandydata „Miła jestem i bogata. To nie będzie pierwszy lepszy, chcę by był najlepszy z wieprzy. Niech ma frak i krawat w prążki, niech uczone czyta książki. Niech kwiatami też mnie wita, niech je widelcem z koryta. Zresztą – po co tyle krzyku – mogę sama żyć w chlewiku”. Gdy się **indyk** rozindyczy, nikt **indyka** nie przekrzyczy. Niech **pies** szczeka, **baran** beczy, **indyk** swoje, **indyk** przeczy: „Ja wiem lepiej, nie masz racji. Już mówiłem przy kolacji, że od Gdańska, aż po Kraków, **indyk** jest najlepszym z ptaków. Gdy się **gęś** ze złości trzęsie, robi miny bardzo gęsie. Ranek, albo

popołudnie, **geś** wykrzywia się paskudnie. Księżyc zajął miejsce słońca, fochom **geśi** nie ma końca. Pyta paw i pyta **kura**: „O co taka awantura?”

A teraz spróbujcie podzielić na sylaby, klaszcząc, nazwy zwierząt na zdjęciach:





Doskonale wam poszło 😊

Czas przypomnieć sobie naszą piosenkę

[Stary Donald farmę miał](#)

**Zachęcam was do wykonania zadania z karty pracy. Nie musicie jej drukować.
Skorzystałam z karty przygotowanej przez inną nauczycielkę- p. Magdalenę Siwczyńską.**

Przyjżjy się poszczególnym szeregą. Skreśl element,
który nie pasuje do pozostałych.

